

# SERCE

EWANGELII

---

PARAFIA NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA + BOGUSZOWICE – GOTARTOWICE  
ROK XV + GRUDZIEŃ 2006 + NR 154

---

## Bożonarodzeniowy ogień i opłatek

Boguszowiccy harcerze w sobotę 23 grudnia rozniosą po domach naszej parafii Ogień Betlejemski, zaś po pasterce zapraszają tradycyjnie na wspólną herbatę oraz dzielenie się opłatkiem. Natomiast przed pasterką z koncertem wystąpi parafialna schola młodzieżowa.

## 25 lat Dzieci Maryi

Już od 25 lat prężnie działa i rozwija się w naszej parafii grupa Dzieci Maryi. Jubileusz ten był okazją do wspólnego świętowania w uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP podczas Mszy św. oraz uroczystej agapy.

Spotkania formacyjne odbywają się w każdą sobotę o godz. 10.00 w nowej salce p.w. Aniołów Stróżów w domu parafialnym.

## Rada Parafialna

24 listopada odbyło się spotkanie Rady Parafialnej. Ks. Proboszcz przedstawił na nim projekt Domu Pogrzebowego, który powstanie w przy naszym kościele w 2007 r.

## Kanalizacja

## Urodziny

9 listopada przypadły urodziny ks. Piotra Mrozka. Modlono się w jego intencji i życzenia składano podczas Msza św. o godz. 17.00.

Natomiast 8 stycznia przypadają urodziny **ks. Józefa Zuber**. Uroczysta Msza św. w intencji Solenizanta sprawowana będzie w poniedziałek 8 stycznia o godz. 17.00.

## Rada Parafialna

24 listopada odbyło się spotkanie Rady Parafialnej. Ks. Proboszcz przedstawił na nim m.in. projekt Domu Pogrzebowego, który powstanie w przy naszym kościele w roku 2007 oraz przebieg prac nad wymianą instalacji ogrzewania w naszej świątyni.

## Ministranci

Wspomnienie św. Tarsycjusza (19 listopada) jest świętem wspólnoty ministranckiej. W tym dniu ministranci spotkali się podczas uroczystej Mszy św. o godz. 16.00, a następnie na wspólnej agapie w domu parafialnym.

Nastąpiło także przyjęcie do wspólnoty nowych członków.

## 25 lat Dzieci Maryi

Już od 25 lat prężnie działa i rozwija się w naszej parafii grupa Dzieci Maryi. Jubileusz ten był okazją do wspólnego świętowania w uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP (8 grudnia) podczas Mszy św. oraz uroczystej agapy.

Spotkania formacyjne odbywają się w każdą sobotę o godz. 10.00 w nowej salce p.w. Aniołów Stróżów w domu parafialnym.

Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP (8 grudnia) była okazją do przyjęcia w poczet wspólnoty nowych członków. Składają oni przyrzeczenia i otrzymują cudowne medaliki noszone na znak przynależności do Niepokalanej.

# Boże Narodzenie 2006

**Niech radosna wieść o Narodzeniu Zbawiciela obwieszczona przez aniołów nie pozwoli zaprzestać w poszukiwaniu i odkrywaniu Boga. Niech Stworzyciel pozwoli nam oczyma pasterzy przeniknąć Tajemnicę, by nie pytać - czy Dziecię się narodziło? Lecz zapytać –  
gdzie jest?**

**Niech prostota Groty Betlejemskiej przeniknie nasze serca i napelni je prawdziwą Bożą radością.**

**Szczególne życzenia kierujemy do osób w podeszłym wieku  
a także chorych i samotnych, o których strapieniach  
wie najlepiej sam Bóg.**

**Z żywym wspomnieniem chwili, gdy klękałem kiedyś w miejscu gdzie narodziło się  
Dzieciątko Jezus, z serca błogosławię całej Wspólnocie Parafialnej na czas Bożego  
Narodzenia i Nowy Rok 2007.**

Proboszcz ks. Krzysztof Błotko  
wraz ze współpracownikami

---

# 25 lat Dzieci Maryi w naszej parafii

---

Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP jest świętem patronalnym Ruchu Dzieci Maryi, który w naszej parafii istnieje już 25 lat.

Pod koniec roku szkolnego planujemy odprawić uroczystą Mszę św. z tej okazji, na którą chcemy zaprosić wszystkie animatorki, animatorów i członków Ruchu angażujących się w to maryjne dzieło w minionym ćwierćwieczu.

Pierwszą Moderatorką Dzieci Maryi w Boguszowicach była Pani **Kornelia Mokry**, z którą rozmowę o początkach tej wspólnoty przeprowadziły obecne animatorki Magda Kowalska i Ania Eckert.

## **-Skąd narodził się pomysł utworzenia wspólnoty „Dzieci Maryi”?**

-Moja przygoda z „Dziećmi Maryi” zaczęła się 25 lat temu. Wtedy to na prośbę Ks. Infułata Edwarda Toboli założyłam wspólnotę „Dzieci Maryi”.

## **-Jak wyglądały spotkania formacyjne? Kiedy i gdzie się odbywały?**

-Spotkania „Dzieci Maryi” odbywały się w każdą sobotę o godz. 15.00 w salkach katechetycznych na starym probostwie. Jak wyglądały spotkania? Oczywiście na początek modlitwa, potem pogadanka przygotowana przeze mnie. Starłam się tym dzieciom przekazać jak najwięcej wiadomości z życia Matki Bożej. Potem krótka dyskusja, śpiewy i nauka piosenek, którą prowadzili animatorzy. Co było ciekawe - dzieci siedziały spokojnie w ławkach i z wielką uwagą słuchały. Spotkanie zawsze kończyło się modlitwą.

## **-Kto tworzył pierwszą kadrę?**

-W początkowych latach nie było pracy w grupach. Wtedy wspólnotę prowadziłam tylko z animatorami muzycznymi: Grażyną Zniszczoł, Wiołą Gomułka i Michałem Woryna. Z biegiem czasu z tej wspólnoty zaczęła się wyłaniać grupa animatorów, która później razem ze mną wyjeżdżała na kolonie z dziećmi z ochronki. Grupa ta nie szczędziła wysiłku, ani swojego czasu i umiejętności na rzecz dzieci i parafii. Zawsze pomocą służyli: Justyna Oleś- obecnie siostra przełożona zakonu Urszulanek w Szczecinie, Maria Oleś- obecnie Pani Kukułka, Kasia Oleś, której śpiew nie raz mieliśmy okazję usłyszeć w naszym kościele, Anna Mokry, która po moim odejściu prowadziła grupę „Dzieci Maryi”, Krystian Dziurok – naczelny redaktor gazetki parafialnej, Sylwia Janicka, która dzisiaj kontynuuje swoje zamiłowanie do pracy z dziećmi jako pedagog w szkole.

**- Ile dzieci uczęszczało na spotkania, jak angażowały się w życie parafii?**

- Na spotkania przychodziło zawsze około 30-40 dzieci. Były one bardzo zdolne i zdyscyplinowane, dlatego też włączenie ich w życie parafii nie sprawiło większych trudności. Dzieci żywo angażowały się w nabożeństwach różańcowych, majowych, prowadziły adoracje Najświętszego Sakramentu. Swoim śpiewem uświetniały różne uroczystości okolicznościowe, spotkania z chorymi. Wystawiały jasełka, z którymi potem wyjeżdżały do parafii w Kłokocinie, Boguszowicach - Osiedlu i Kryrach. Brały udział w rekolekcjach, a potem w spotkaniach wspólnotowych w Katedrze. Wyjeżdżały na pielgrzymki (Częstochowa, Licheń). Organizowały piesze wędrowki do grotty M.B. w Jankowicach. Tam były wspólne zabawy i modlitwa. Robiły to wszystko bardzo chętnie i z wielką determinacją.

**- Co Pani najlepiej wspomina z tego okresu?**

- Oczywiście spotkania z dziećmi. Ich radość z sukcesów, które odnosily po długich próbach i przygotowaniach. W pamięci utkwiła mi taka scena. Byłam w domu po operacji i oczywiście nie mogłam być na spotkaniu. Wtedy ku memu zdziwieniu cała grupa dzieci w sobotnie popołudnie przyszła mnie odwiedzić. To było cudowne uczucie, którego nie zapomnę. Wtedy w jeszcze większym stopniu poczułam wdzięczność tych dzieci, i to, że nie jestem im obojętna. To mi wystarczyło. To była najlepsza zapłata za moją pracę. Jeszcze dzisiaj je wszystkie pamiętam z nazwiska. Serdecznie im wszystkim dziękuję, że dzięki nim mogłam przeżyć tak wspaniałe chwile w moim życiu.

Magda Kowalska i Ania Eckert

---

# Tyś Maryjo Matką nam !”

Grupa Dzieci Maryi działa już od 25 lat i prężnie się rozwija. Obecnie liczy około 50 dzieci i jest podzielona wiekowo na grypy formacyjne.

8 grudnia w Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, kiedy Kościół wyraża wiarę w to, że Maryja- wybrana na Matkę Syna Człowieczego- została poczęta, jako jedyna z ludzi, bez zmyy grzechu pierworodnego, Dzieci Maryi obchodzą swoje patronalne święto. W tym dniu, podczas Eucharystii, nasza wspólnota składała swoje przyrzeczenia i otrzymuje cudowne medaliki noszone na znak przynależności do Niepokalanej. Tym samym dajemy przez to wyraz naszej dziecięcej ufności, czci i miłości do Maryi, w nadziei na spełnienie jej obietnicy: „Wszyscy, którzy nosić będą cudowny medalik otrzymają wiele łask.”

Po Mszy Świętej koncelebrowanej przez naszego opiekuna Ks. Piotra Mrozka wraz z naszymi rodzicami udaliśmy się do domu parafialnego na mały poczęstunek, by w rodzinnej atmosferze radować się świętem, tak szczególnym dla naszej wspólnoty, którego historia sięga wielu lat wstecz. Ruch „Dzieci Maryi” wyrósł z bogatej i pięknej tradycji kultu maryjnego. Korzeniami swymi sięga dalekiego Paryża i roku 1832. Wtedy to przez swoje objawienia Matka Najświętsza powierzyła młodzicutkiej zakonnicy ze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia - późniejszej świętej - siostrze Katarzynie Laboure, ważną misję. Maryja życzyła sobie, aby powstało Stowarzyszenie Dzieci Maryi, któremu udzieli wielu łask, a nabożeństwa maryjne mają być odprawiane na całym świecie.

W diecezji katowickiej, jako pierwszej w Polsce, Ruch Dzieci Maryi założono w 1978 roku z polecenia Biskupa Herberta Bednorza. Tworzeniem Ruchu zajęły się ks. Jan Morcinek. W naszej parafii Grupa Dzieci Maryi działa już od 25 lat i prężnie się rozwija. Obecnie liczy około 50 dzieci i jest podzielona wiekowo na grypy formacyjne, którymi opiekują się trzy animatorki: Ania Eckert, Magda Kowalska i Judyta Kaczmarek, która również jest moderatorką naszej wspólnoty.

Maryja jest naszym wzorem, więc pragniemy uczyć się od Niej prostoty, pokory i posłuszeństwa wobec Boga i ludzi. W tym celu spotykamy się w każdą sobotę o godz. 10.00 w naszej nowej salce p.w. Aniołów Stróżów w domu parafialnym. Rozpoczynamy wspólną modlitwą, następnie odbywa się spotkanie ogólne, na którym śpiewamy, bawimy się, tańczymy, a przede wszystkim integrując się umacniamy naszą wspólnotę. Potem nadchodzi czas na spotkania w grupach, które są prowadzone przez animatorki. Każda z nas z pomocą Ducha Świętego przekazuje dzieciom prawdy o Maryi, Matce Jezusa. Staramy się pomagać im naśladować Niepokalaną w codziennym życiu.

O godz. 12.00 odmówieniem Aktu Oddania się Matce Bożej kończymy spotkania. Dzieci biorą czynny udział w życiu parafii: na mszach szkolnych stoją ze sztandarem, raz w miesiącu przygotowują czwartkową liturgię, w okresie Bożego Narodzenia wystawiają jasełka (na które już wszystkich serdecznie zapraszamy), podczas Wielkiego Postu przygotowują rozważania stacji Drogi Krzyżowej, zaś w październiku rozważania różańcowe. Dopelnieniem rocznej formacji dla dzieci są wakacyjne Rekolekcje, na które w minione wakacje pojechało 18 dziewczynek z naszej wspólnoty.

Być Dzieckiem Maryi - to nie tylko mieć zapewnioną szczególną opiekę Matki Bożej, jest to również odbicie w sobie Jej niepokalanej czystości, męstwa, miłości Boga i ludzi.

Nasze drzwi i serca są zawsze otwarte, dlatego też serdecznie zapraszamy wszystkie dzieci, chcące brać przykład z Maryi, naszej patronki, na cotygodniowe spotkania.

Animatorki

---

## Zapraszamy na Bal Charytatywny

Zapraszamy na bal charytatywny, który odbędzie się 13 stycznia w sali OSP w Boguszowicach. Bilety w cenie 70 zł do nabycia w kancelarii parafialnej. Chętnych prosimy o zapisy do dnia 22 grudnia br.

Organizatorem balu, jak co roku, jest parafialny Zespół Charytatywny.

---

„Stworzyć rodzinę to znaczy stworzyć społeczność,  
rodzina bowiem z natury jest społecznością, owszem -społeczeństwem,  
a jeśli nie jest społeczeństwem, nie jest sobą”.

/Jan Paweł II/

# O rodzinie

---

**Z okazji Święta Patronalnego Ruchu - Niepokalanego Poczęcia Maryi - wszystkim Dzieciom Maryi życzymy, by przez codzienną modlitwę, wytrwale wypełnianie swoich obowiązków i czynny udział w życiu swojej parafialnej Wspólnoty wzrastały w świętości na wzór naszej najlepszej Matki.**

Rodzina to podstawowa komórka społeczna. Jest ona wspólnotą osób złożoną z małżeństwa i dzieci, oraz ogółu krewnych każdego małżonków. Ma ona ogromne znaczenie dla społeczeństwa.

Każde społeczeństwo, aby przetrwać musi spełnić pięć podstawowych warunków:

1. Zachować minimum społecznego ładu.
2. Zaspokoić podstawowe potrzeby swoich członków.
3. Wypełnić luki spowodowane przez śmierć swoich członków.
4. Przekazać dzieciom swoją kulturę i normy wartości.
5. Stworzyć sposób do pokazywania i przekazywania innym zasad wartości, którymi żyje.

Rodzina jest podstawową komórką, fundamentem społeczeństwa, ponieważ realizuje dwa najważniejsze z powyższych warunki – w niej przekazuje się życie i kulturę tego społeczeństwa nowemu pokoleniu. Wychowywane w rodzinie dzieci są przygotowywane do życia w społeczeństwie. A od tego przygotowania zależy los nie tylko jednostki, ale całego społeczeństwa. Jak powiedział Jan Paweł II rodzina „staje się pierwszą i niezastąpioną szkołą życia społecznego, przykładem, oraz bodźcem do szerszych kontaktów społecznych w duchu szacunku, dialogu i miłości.

Zadania i cele realizowane przez rodzinę, a wynikające z warunków istnienia i przetrwania społeczeństwa są zależne od różnych czynników. Są uwarunkowane odpowiednią sytuacją materialną rodziny, stosownym poziomem intelektualnym, kulturalnym, a zwłaszcza religijno-moralnym.

Proces realizacji celów rodziny rozciąga się na okres wielu lat, w ciągu których rodzi się, wzrasta i wychowuje

pokolenie nowych ludzi. Na tym pokoleniu spoczywa z kolei ciężar i odpowiedzialność za urodzenie i właściwe wychowanie następnej generacji, koniecznej dla dalszego istnienia społeczeństwa– narodu.

Przywołajmy jeszcze raz słowa Jana Pawła II, któremu tak bardzo leżała na sercu sprawa właściwie ukształtowanej rodziny i który tak się modlił w tej intencji: „Boże Spraw, aby Twoja łaska kierowała myśli i uczynki małżonków ku dobru ich rodzin i wszystkich rodzin na świecie. Spraw, aby młode pokolenie znajdowało w rodzinach mocne oparcie dla swojego człowieczeństwa i jego rozwoju w prawdzie i miłości.”

Stanisław

„Stary ołtarz główny” w naszym kościele  
Ołtarze mówią (14)

# Tabernakulum

To, co najważniejsze w kościele, ma charakter duchowy, jest niewidzialne i przyjmowane przez nas wiarą. To, co widzialne w kościele, a więc wyposażenie i wystrój, powinno współgrać z tym, co dzieje się w sferze ducha. Tematem tego cyklu artykułów są refleksje przybliżające przesłanie, jakie niesie ołtarz „główny przedsoborowy” w naszym kościele parafialnym. W poprzednim artykule przyglądaliśmy się figurze świętego kapłana. Dziś przyjrzymy się pewnej skrzynce, pięknie zdobionej i pozłacanej, zwanej TABERNAKULUM. To jedyna do dziś czynna część starego ołtarza, w którym od prawie 70 lat przechowywany jest Najświętszy Sakrament. Tabernakulum wraz z mensą ołtarza zostało zabudowane w naszym kościele przez twórcę całego ołtarza p. Alojzego Zdziebłę w 1937 roku.

## historia

Tabernakulum (z łac. tabernaculum = namiot, przybytek), czyli miejsce do przechowywania Komunii świętej, głównie dla chorych, posiadało w historii różne formy i różne znaczenie. Nie było ono znane pierwszym chrześcijanom, którzy spożywali Eucharystię (w postaci zwykłego chleba) w czasie uczestniczenia w niej. Z czasem powstała praktyka, że pozostałą część konsekrowanego chleba zanoszono chorym oraz tym, którzy z różnych przyczyn nie mogli przyjść na Eucharystię lub zabierano ją do swoich domów i spożywano w czasie tygodnia. Na łamaniu chleba spotykano się bowiem w wybranych domach, zwykle tylko w niedzielę. Potem miejscem przechowywania było mieszkanie kapłana, obok kościoła, czyli zakrystia (stąd sacrarium). Od VIII wieku skrzynkę do przechowywania Eucharystii ustawiano na ołtarzu, zawieszano nad nim lub wmurowywano w ścianę obok lub za ołtarzem. Wiszące tabernakula często miały kształt gołębia. Sobór Laterański IV (1215) zarządził, aby tabernakulum było dobrze zabezpieczone. Zaczęto umieszczać tabernakula w bocznych ścianach kościoła, a w okresie gotyku w wolno stojących filarach. Od XV wieku w Hiszpanii i we Włoszech przyjął się zwyczaj umieszczania tabernakulum w głównym ołtarzu, zwykle w formie szafki stojącej na środku ołtarza przyściennego.

## współczesność

W Polsce, zgodnie z tradycją, tabernakula umieszczone są na dawnym wielkim ołtarzu, czyli w apsydzie kościoła. Jest to miejsce dostojne, zwykle przyozdobione, sprzyjające modlitwie prywatnej i zbiorowej, jak również udzielaniu Komunii świętej. Tak właśnie usytuowane jest tabernakulum w naszym kościele. Tabernakulum bywa zazwyczaj wewnątrz złocone, a na zewnątrz zdobione bogatą ornamentacją. Na drzwiczkach umieszcza się znaki i symbole np.: IHS, ryba, kosz z chlebem lub pelikan karmiący swe małe krwią. Drzwiczki naszego tabernakulum są złocone i przyozdobione srebrnym ornamentem przypominającym promienie rozchodzące się od źródła, którym jest rozpalone do czerwoności serce, w domyśle samego Chrystusa.

W nowych „posoborowych” ołtarzach, które są zazwyczaj wolno stojące, tabernakulum umieszczane jest na osobnej podstawie w pobliżu głównego ołtarza lub w osobnej kaplicy. Tabernakulum powinno być nieusuwalne, zbudowane z trwałego i nieprzezroczystego materiału. Zwraca się uwagę, że musi być tak zamknięte, ażeby wykluczyć możliwość profanacji.

## adoracja

Tabernakulum służy dziś do przechowywania puszek z konsekrowanymi komunikantami i kustodii z hostią. Celem przechowywania Eucharystii jest obok udzielania Komunii chorym, adoracja prywatna i zbiorowa oraz Komunia poza Mszą Świętą. Właściwie aż do późnych wieków średnich nie było mowy o adoracji Chrystusa Eucharystycznego w tabernakulum. Właściwą adoracją było przyjmowanie Komunii świętej w czasie Eucharystii. Msza bez Komunii nie miała sensu. Z czasem zaprzestano systematycznego przyjmowania Komunii i ludzie zaczęli szukać czegoś w zastępstwie. Pojawił się zwyczaj adoracji Chrystusa ukrytego w tabernakulum. Adoracja świadczyła zawsze o wierze w obecność Chrystusa w Eucharystii. Znakiem obecności Eucharystii w tabernakulum

jest wieczna lampka. Wskazuje na obecność Chrystusa. Przypomina Go jako wieczną światłość. W naszym kościele po lewej i prawej stronie ołtarza, na wysokości tabernakulum, wiszą figury dwóch aniołów trzymających w rękach kadzidła, a w nich umiejscowione są dwie czerwone lampki – wieczne lampki.

Dla katolików tabernakulum, to obok ołtarza, najważniejsze miejsce w kościele. Wchodząc do kościoła zaraz szukają tabernakulum, aby oddać cześć obecnemu tam Chrystusowi. Modląc się szukają wzrokiem tabernakulum, przekonani światłem wiecznej lampki, że tam znajduje się Najświętszy Sakrament.

refleksje świąteczne

**Przypominają mi się słowa prologu Ewangelii św. Jana: „Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli (Słowo, czyli Chrystusa - przyp. autora), dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię Jego – którzy ani z krwi, ani z żądzy ciała, ani z woli męża, ale z Boga się narodzili” (J1, 12-13). Niebawem będziemy przeżywać kolejne święta Narodzenia Pańskiego. Jak traktujemy Pana Jezusa w naszym życiu? Jak chcemy Go przyjąć w te święta? Czy tylko posprzątanym domem, zestawem wielu przepysznych potraw, prezentami pod choinkę? A może starczy nam czasu i odwagi by pomyśleć nad swoim faktycznym stanem miłości ku Chrystusowi. Stanięcie w prawdzie przed Bogiem zawsze kosztuje, ale właśnie na tym polega sens Adwentu, by przygotować siebie na przyjęcie Jezusa. On chce nie tylko narodzić się dla naszej pamięci, ale pragnie zamieszkać w nas, by prowadzić, uświęcać i ocalać nasze życie. Właśnie takiego stanięcia w prawdzie przed naszym Panem, takich głębokich refleksji o priorytetach, pragnieniach czy sensie naszego życia, życzę sobie i Wam Drodzy Współparafianie. Ile w tym wszystkim znajdziemy miejsca dla Pana Jezusa, a ile gorzkich łez koniecznych do oczyszczenia swego duchowego lenistwa lub duchowej choroby? A wszystko po to, by w dniu Bożego Narodzenia móc całym sercem, całym umysłem i całą duszą radować się z przyjęcia Jezusa – Pana i Boga.**

Zapraszam na dalszy ciąg rozważań o ołtarzach w następnych numerach „Serca Ewangelii”.

Piotr

Przy opracowywaniu tego artykułu korzystałem z następującej literatury:

- A. Konopczyzna, I. Mierzwa: Bóg, człowiek, świat - ilustrowana encyklopedia dla młodzieży, Księgarnia św. Jacka, Katowice 1989.
- Ks. Tarsycjusz Sinka CM: Zarys Liturgii. WIT Księży Marianów, Kraków 1997.

Refleksje o Oazie z pewnego oddalenia

# Pracować jest fajnie

Poza oazą nie rozpościera się jedynie bezkresna pustynia. Ale kiedy stanie się na jej skraju, to nagle robi się nieswojo. Za plecami ma się bezpieczny cień palm, dostęp do źródła i do tych twarzy, z którymi czuje się niepowtarzalną więź. Przed sobą zaś, przestrzeń – nieznaną i pustą, w którą, niestety, trzeba iść. SAMEMU.

Ze wspólnotą jest tak: kiedy do niej należysz, jest różnie. Jesteś członkiem, jakąś integralną częścią w konkretnym, niepowtarzalnym miejscu. Jesteś. Jesteś tak bardzo, że przestajesz sobie zdawać z tego sprawę. Wspólnota jest generalnie fajna, mimo częstych (co jest naturalne) zgrzytów międzyludzkich, skoro wciąż z nią obcujesz. Ona to twoi przyjaciele, wspólne zajęcia, czas. Niewątpliwie, czerpiesz z niej pewne korzyści – tu, oczywiście, trzeba wziąć pod uwagę, przede wszystkim, te duchowe. Poza tym, masz swoją OAZĘ, czyli enklawę, miejsce niezwykle pośród pustyni, patrząc na to dosłownie i w przenośni.

## Upragniony święty spokój?

A więc, jesteś. Czasami to przeszkadza, bo samo BYCIE we wspólnocie nie wystarczy. Trzeba jeszcze ŻYĆ tą wspólnotą. A to pociąga za sobą różne konsekwencje. Współdziałanie, współtrudzenie, współsłuchanie, współdzielenie,

współradowanie się... Mówiąc szczerze, nie zawsze ma się na to ochotę: „...bo zaś czegoś chcą ode mnie...” Czasami drugi człowiek potrafi drażnić tak bardzo i przy okazji męczyć sobą, że znikają wszelkie idylliczne myśli o wspólnocie budowanej na miłości chrześcijańskiej, która ma swe źródło w Bogu.

I nieraz siedząc sobie w swoim konkretnym, niepowtarzalnym miejscu we wspólnocie (a przy okazji goniąc bez wytchnienia z załatwianiem spraw różnorodnych), myślałam sobie: pójdę stąd. Oni sobie świetnie beze mnie poradzą, a ja będę miała nareszcie święty spokój, mniej na głowie, więcej czasu dla siebie...

I nagle okazało się to faktem. Stałam na skraju oazy, wspólnoty. I choć nie dowiedziałam się o tym pięć minut wcześniej, zaskoczyło mnie to niesamowicie. Bez wątplenia musiałam iść. Tylko dlaczego nagle stało się to takie trudne?

### **A jednak uzależnia...**

O tak, przekraczając granicę właśnie to najpierw sobie uświadomiłam. Wspólnota uzależnia. Uzależnia, gdy podaruje ci swój uśmiech, gest, czas, słowo. Gdy zaczniesz się z nią utożsamiać. Wtedy, gdy myślisz o niej, a mówisz „ja”. A najbardziej uzależnia, gdy wyciągasz rękę do drugiego, by przeżyć naprawdę tę wspólnotę, kiedy z BYĆ wchodzisz w ŻYĆ. Przepadałam.

Najdziwniejsze jest to, że takie uzależnienie zauważyłam dopiero, gdy znalazłam się na skraju oazy. Oni są tam, ja jestem tu. Nie ma wyjścia, muszę ruszyć, bo tak wyszło, a niestety ta wspólnota należy do tej oazy. O mobilności nie ma mowy. Idę sama.

Druga ciekawa sprawa, którą zauważyłam, to nagle uzdrowienie z mojej najcięższej choroby – lenistwa. Stojąc na skraju oazy i patrząc sobie na bezmiar pustyni, nie myślałam o tym, kto mnie przytuli, powie coś miłego, poklepie w ciężkich chwilach po ramieniu. Myślałam sobie, kogo ja przytulę, komu wyciągnę rękę, dla kogo schylę się i sto pięćdziesiąt razy, jeśli zajdzie potrzeba? Wbrew pozorom to nie nagły wybuch altruizmu.

### **Bo nauczyli nas służyć...**

„Służyć” jest słowem pojmowanym negatywnie. Bardziej kojarzy się z ślepym wykonywaniem poleceń, jakąś pracą jednostek słabszych, nieumiejących działać z korzyścią własną, albo mających śmieszne poczucie misji. Tymczasem poświęcenie jakiejś małej cząstki siebie dla kogoś innego, to sens życia wspólnotą, która ma swoje centrum w Bogu. Po tylu latach formacji, uczenia się życia z drugim człowiekiem, słowo służba jest czymś oczywistym. O tym nawet się nie mówi, to się wie. Nauczono nas służyć, a tego nie można się wyzbyć ot tak, po prostu. Chyba dlatego będąc już daleko od mojej oazy, od mojej wspólnoty, wcale nie czułam się zrelaksowana siedząc przed telewizorem w momencie, gdy gdzieś daleko, oni wszyscy się spotykali.

### **Szef zatrudni cię wszędzie**

Na szczęście, poza oazą nie rozpościera się jedynie bezkresna pustynia. Są inne enklawy, miejsca gdzie bije źródło i są ludzie, którzy czekają na takich podróżników, jak ja. A więc, udało się, dotarłam, znalazłam to, czego mi brakowało. I znowu mogę czuć tę niezwykłą więź, przynależność do wspólnoty ludzi, do pracy, która sprawia mi radość, bo w niej realizuję siebie, do mojej oazy.

To niezwykle, że Bóg znajdzie cię wszędzie. I nie pozwoli zmarnować tego, co do tej pory od Niego otrzymałeś. To niezwykle, jak działa przez ludzi, którzy, jacykolwiek by nie byli, w sposób genialny uczą cię ŻYCIA a nie tylko BYCIA. To niezwykle, że mimo iż jestem daleko od mojej dawnej wspólnoty, wciąż czuję z nią więź, bo znalazłam inną – równie wspaniałą, dla której mogę się trudzić i z której mogę czerpać wszystko to, czego potrzebuję.

Pozdrawiam serdecznie moją wspólnotę oazową i wszystkie parafialne! Oby nasz dobry Szef nie pozwolił nikomu być bezrobotnym duchowo.J

/T.R./

---

# **X Międzynarodowy Kongres Equipes Notre-Dame (2)**

W trzecim dniu kongresu przeżywaliśmy Dzień Europy Centralnej. Temat dnia to „ Sakrament Małżeństwa: źródło i misja Equipes Notre-Dame”.

Godzina 8.30 - rozpoczynamy dzień modlitwą poranną całej wspólnoty, po czym następuje prezentacja Orędowników – małżonków, wdów i wdowców, którzy każdego dnia na wszystkich kontynentach modlą się za ruch,

za wszystkich jego członków, doradców duchowych – oplatają nas łańcuchem nieustającej modlitwy. Nie byliśmy świadomi jak wielu z nieopisaną radością codziennie szturmują Niebo w naszych małżeńskich intencjach. Poczuliśmy, że stanowimy wielką rodziną, jesteśmy sobie bliscy i odpowiedzialni za siebie. Śpiewem dziękujemy Bogu za tych ludzi.

Godzina 10 - konferencja – kapłan Pere Alain Mattheeuws s.j. oraz Priscilla i Jean-Louis Simonie – temat: „Sakrament małżeństwa”. „Dar wolności – czy przysłżicie wolno bez przymusu? – pyta przyszłych małżonków kapłan - to warunek ważności sakramentu małżeństwa. My znamy dobrze, jako małżeństwo chrześcijańskie, to <tak>, po którym następuje – <i biorę sobie ciebie za małżonka (małżonkę) i oddaję się tobie, aby Cię kochać i cenić przez całe nasze życie, w dobrych i złych dniach, w radościach i troskach, aż śmierć nas rozdzieli>. To małe <tak>, tylko trzy litery, zawiera jakby zasiew całego naszego przyszłego życia małżeńskiego (...). Podczas gdy dla niektórych horyzont w związku monogamicznym wydaje się zacieśniony, w rzeczywistości wolność osobista wzrasta i pogłębia się w tajemnicy drugiego. (...) Jezus posyła w Ewangelii swoich uczniów po dwóch, by głosili Dobrą Nowinę, Bóg posyła małżonków po dwóch na drogę miłości (...). Miłość małżeńska łączy dusze z samym Bogiem.”

Oni mówią o miłości, o swojej miłości małżeńskiej, o naszej małżeńskiej miłości, jakież to olbrzymi obszar naszego istnienia, a zarazem jak blisko są nasze serca. Mamy tę świadomość, że budowanie życia we dwoje tylko na miłości ludzkiej, na naszych siłach to stanowczo za mało. To łaska sakramentu małżeństwa sprawia, że moja miłość nie gaśnie, ale na każdym etapie naszego życia, gdy tylko z nią współdziałamy, ożywia naszą miłość, buduje nadzieję życia wiecznego w naszych sercach.

Tak podbudowani w swej wzajemnej miłości małżeńskiej wsłuchujemy się w kolejny punkt programu - prezentacji życia ojca H. Caffarela – kapłana, do którego zgłosiły się w 1938 roku cztery małżeństwa, by pomógł im żyć po chrześcijańsku nie osobno, ale razem jako małżonkom. Odpowiedź kapłana zatroskanego, ale pełnego zapału - „chodźmy, poszukajmy razem” – jest inspiracją dla powstania ruchu duchowości małżeńskiej. O tego dnia każda para małżeńska będąca w ruchu Equipes Notre-Dame poszukuje w grupie z innymi małżeństwami i kapłanem swojej drogi życia chrześcijańskiego. Uczy się żyć po chrześcijańsku. Tylko tyle, a my już wiemy, że to jest, aż tyle.

Po obiedzie spotykamy się w małych grupach, aby rozmawiać na temat konferencji, następnie jest czas przygotowania do sakramentu pojednania i drogi krzyżowej.

Godzina 20.30 - spotykamy się na Eucharystii. Ponad 450 kapłanów sprawuje Eucharystię, to nasi doradcy duchowi, są biskupi, przewodniczy kardynał, jakaż radość, ogromne zaangażowanie w to dzieło ewangelizacji małżonków, jak pięknie przenikają się te dwa sakramenty: kapłański i małżeński. Wszyscy przyjmują Pana Jezusa do serca i adorują.

Po zakończeniu eucharystii Przenajświętszy Sakrament zostaje przeniesiony w procesji do namiotu na łące przed Sanktuarium. Adoracja trwa całą noc, a małżonkowie czuwają w czasie dla siebie dogodnym. Trzymając się za ręce jesteśmy przed namiotem, jest noc, adoracja Jezusa – uwielbienie, dziękczynienie za dobro, jakie doświadczamy. Chcemy być jednością przed Bogiem, powierzamy nasze dzieci, naszych rodziców, przyjaciół, wszystkich, z którymi pracujemy, sąsiadów. Ogarnia nas spokój, czujemy się szczęśliwi, jak dobrze kochać i być kochanym.

Późną nocą wracamy do hotelu, powierzamy w modlitwie Bogu nasze dzieci z duchowej adopcji i jak każdego dnia w łączności z wszystkimi małżeństwami odmawiamy Magnificat. Przytuleni zasypiamy myśląc o jutrzejszym dniu – Dniu Euroazji.

c.d.n.

Bernadka i Piotr

---

# Rada Parafialna

---

24 listopada odbyło się spotkanie Rady Parafialnej. Oto poruszone na nim tematy:

1. Zgodnie z zapowiedziami stopniowo przeprowadzane są remonty budynku starego probostwa. Wymieniono już część okien i prace te będą kontynuowane. Trzeba także przeprowadzić gruntowny remont wiekowych kominów. Na prowadzenie tych prac ułatwiają dochody z dzierżawy części budynku (weterynarz, sklep z częściami samochodowymi). Kilka pomieszczeń wykorzystywanych jest przez Parafialny Zespół Charytatywny na prowadzenie parafialnej ochronki. Salki w piwnicach zagospodarowało Koło Emerytów.
2. Dobiega końca wymiana systemu ogrzewania naszego kościoła. Koszt prac wyniesie około 74 tys. zł. Ograniczono się do wymiany na nowe pieca węglowego, nagrzewnic i wentylatora, bowiem zainstalowanie



ogrzewania podłogowego wymagałoby wymiany całej posadzki oraz ławek. Zainstalowano wydajny wentylator, tłumiki hałasu oraz filtry na powietrze wdumchiwane do kościoła, co powinno ograniczyć zanieczyszczenie malowideł. Już widać, że bardzo dobrze nagrzane są zakrystia, salka św. Anny i salka ministrancka. Do rozważenia jest kwestia montażu na drzwiach wejściowych do kościoła kurtyn powietrznych zapobiegających wychładzaniu wnętrza przy otwieraniu drzwi. Trzeba także wyremontować komin kościelnej kotłowni (musi zostać odbudowany i podwyższony).

3. Dokonano przeglądu drzew na parafialnym cmentarzu. Specjalistyczna firma oceniła, że z 70 drzew znajdujących się na cmentarzu 63 wymaga przycięcia koron (do 30%), zaś 7 drzew trzeba usunąć. Koszty pielęgnacji tych drzew i wycinki wyniosą około 50 tys. zł. Ze względu na publiczny charakter tego miejsca parafia występowała będzie do Miasta o dofinansowanie tych prac.
4. Poszerzony zostanie, od strony skarpy, dotychczasowy parking za kościołem oraz powstanie nowy - przy domu pogrzebowym (za parafialnym lasem pod linią wysokiego napięcia).
5. 14 listopada wydane zostało pozwolenie na budowę parafialnego Domu Pogrzebowego. Jego powierzchnia użytkowa wynosić ma 76 m<sup>2</sup> i będzie mieścił kaplicę, dwie chłodnie do przechowywania zwłok oraz węzeł sanitarny. Budynek zlokalizowany będzie przy drodze wyjazdowej z parkingu w stronę ul. Małachowskiego, około 12 m od parafialnego lasu. Budynek powinien powstać w 2007 roku.
6. Zwrócono uwagę na problem wolnych intencji na Mszach św. w niedziele i w ciągu tygodnia oraz bardzo licznych intencji na comiesięcznych Mszach św. wspólnych.
7. Rada zwróciła uwagę na słabe wyeksponowanie zabytkowej figury św. Jana Nepomucena stojącej w roku nawy bocznej naszego kościoła. Należy pomyśleć nad jej lepszą ekspozycją, a być może nawet także nad wyremontowaniem kapliczki w parku św. Wawrzyńca, w której znajdowała się ta figura.

Notował Krystian Dziurok

---

## Więści z budowy kanalizacji sanitarnej

Mimo okresu zimowego ładna pogoda sprawia, że prace przy realizacji budowy kanalizacji sanitarnej są kontynuowane. Odtworzona została nawierzchnia na ul. Kolberga. Obecnie trwają prace przy wjazdach do posesji oraz ulicy bocznej Kolberga. Na ul. Błękitnej prowadzone są równoległe prace przy sprawdzaniu rurociągu grawitacyjnego, tłoczącego i monitoringu oraz wykonywana jest podbudowa pod nawierzchnią asfaltową na początkowym odcinku ulicy do krzyża. Planowane jest jeszcze przed zimą położenie jednej warstwy asfaltu. W ostatnim okresie wykonana została również kanalizacja na bocznej ul. Błękitnej oraz części ul. Spacerowej. Odtworzenie nawierzchni na tej ulicy zakończone zostanie przed zimą na etapie wykonania podbudowy. Po wykonaniu kanalizacji odtworzona została nawierzchnia z betonitów na bocznej ulicy Małachowskiego o numeracji 54A, 54B, 54C. Planowane jest również w najbliższym czasie położenie pierwszej warstwy asfaltu na ulicy pomiędzy ul. Jesienną a ul. Boguszowicką. Problemy z wodą gruntową doprowadziły do przerwania budowy kanalizacji w ul. Strażackiej. Obecnie trwają prace przy opracowaniu projektu technicznego na odprowadzenie wód gruntowych w tym rejonie. Dopiero rozwiązanie tego problemu pozwoli na kontynuowanie budowy kanalizacji, ale już wiosną. Ze względu na brak zgody Urzędu Miasta na zajęcie pasa drogowego w okresie zimy budowa kanalizacji w drogach zostanie przerwana do wiosny. Wykonawca skoncentruje roboty na terenach poza drogami - w tym szczególnie przy budowie przepompowni. W Boguszowicach projekt przewiduje pięć przepompowni przy ulicach: Ziemskiej, Mokrej, Baczyńskiego, Błękitnej oraz Cedrowej. Rozpoczęła się procedura przekazania Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji gotowej kanalizacji sanitarnej na terenach pomiędzy ul. Rajską a ul. Zadumy. W tym przypadku mieszkańcy będą mieli możliwość włączenia się do sieci już wiosną przyszłego roku. Dla pozostałych mieszkańców możliwość taka zaistnieje na przełomie roku 2007 i 2008.

Jan Mura

---

## Zaproszenie na spotkanie seniora

Rada Dzielnicy Boguszowice Stare zaprasza wszystkich seniorów na tradycyjne spotkanie noworoczne w sobotę **13 stycznia 2007 r.** na godz. **14.00** do SP Nr 16.

Zaproszonymi seniorami są osoby, które ukończą w 2007 roku 75 lat (i osoby starsze) oraz małżonkowie z co najmniej 50-letnim stażem małżeńskim.

Zaprasza Rada Dzielnicy

---

## Kalendarz parafialny

Ukazał się kalendarz parafialny na rok 2007. Rozprowadzany jest w cenie 4 zł przez młodzież i ministrantów. Zachęcamy do nabywania.

## WYBORY SAMORZĄDOWE 2006

**12 listopada** odbyły się kolejne wybory samorządowe. Wybrano prezydenta miasta (został nim ponownie w pierwszej rundzie Adam Fudali) oraz 25-osobową radę miasta. Nasza parafia w całości należała **do okręgu wyborczego nr 2**, w skład którego wchodziły dzielnice: **Boguszowice Osiedle, Boguszowice Stare, Gotartowice, Kamień, Kłokocin, Ligota-Ligocka Kuźnia, Paruszowiec-Piaski**. Z tego okręgu wybierano 7 radnych. Zostali nimi, w kolejności alfabetycznej: **WALDEMAR BRZÓSKA** (PiS), **TADEUSZ GRUSZKA** (PiS), **BENEDYKT KOŁODZIEJCZYK** (PO), **JAN MURA** (BSR), **ANDRZEJ OŚWIECIMSKI** (BSR), **JÓZEF PIONTEK** (BSR), **STANISŁAW STAJER** (Nasz Rybnik).

Z Boguszowic do Rady weszli zatem Tadeusz Gruszka (PiS) oraz Jan Mura (BSR). Z Gotartowic nie pochodzi natomiast żaden radny.

Poniżej wybrane dane dotyczące liczby oddanych głosów w lokalach położonych na terenie naszej parafii.

### Dane o głosach oddanych na listy w lokalach położonych na terenie naszej parafii

Wybory do Rady Miasta na prawach powiatu: Rybnik, Okręg nr 2

Nr obwodu	Lokal wyborczy	Położenie	Blok Samorządowy Rybnik (BSR)	Prawo i Sprawiedliwość (PiS)	Platforma Obywatelska (PO)	Komitet Wyborczy Nasz Rybnik	Lewica i Demokraci (SLD+SD PL+PD+UP)	Polska Partia Pracy	Samobrona Rzeczpospolitej Polskiej
31	SP 20	Gotartowice	262	157	52	96	15	13	0
32	SP 20	Gotartowice	185	94	74	81	10	2	2
34	SP 16	Boguszowice	334	206	146	37	31	6	7
35	SP 16	Boguszowice	218	135	100	38	30	0	1
36	ZSP Nr 1	Kopalnia	197	157	123	49	51	2	6
37	ZSP Nr 1	Kopalnia	147	152	92	19	65	16	7
<b>Liczba głosów</b>			<b>1343</b>	<b>901</b>	<b>587</b>	<b>320</b>	<b>202</b>	<b>39</b>	<b>23</b>

### Dane o głosach oddanych na kandydatów w lokalach położonych na terenie naszej parafii według ilości otrzymanych głosów (uwzględniono kandydatów z liczbą głosów 100 i więcej)

Wybory do Rady Miasta na prawach powiatu: Rybnik, Okręg nr 2

Nr obwodu	Lokal wyborczy	Położenie	Mura Jan (BSR)	Gruszka Tadeusz (PiS)	Kuśka Leszek (BSR)	Nogły Katarzyna (PO)	Kuśka Zdzisław (BSR)	Piecha Grzegorz (BSR)	Przeliorz Stanisław (PiS)	Kłosek Łukasz (PO)	Kula Janina (Nasz Rybnik)
31	SP 20	Gotartowice	14	60	141	7	7	9	2	9	50
32	SP 20	Gotartowice	10	43	127	27	15	13	9	7	43
34	SP 16	Boguszowice	196	109	4	31	36	59	44	37	4
35	SP 16	Boguszowice	136	82	9	17	31	33	30	32	3
36	ZSP Nr 1	Kopalnia	118	103	9	26	24	8	16	17	1
37	ZSP Nr 1	Kopalnia	95	87	3	23	16	4	15	11	1
<b>Liczba głosów</b>			<b>569</b>	<b>484</b>	<b>293</b>	<b>131</b>	<b>129</b>	<b>126</b>	<b>116</b>	<b>113</b>	<b>102</b>

# Światło pokoju

W tym roku harcerki i harcerze zapukają ze Światłem do naszych drzwi w sobotę 23 grudnia od godz. 9.00. Harcerze zapraszają także na dzielenie się opłatkiem i na gorącą herbatę po Pasterce przed kościołem.

## Ogień Betlejemski

W przeddzień Wigilii harcerki i harcerze drużyn boguszowickich zapukają do drzwi naszych domów i mieszkań przynosząc Betlejemskie Światło Pokoju – ogień przywieziony z Betlejem.

Zdając sobie sprawę jakiego niezwykłego daru jesteśmy depozytariuszami pragniemy z całego serca dotrzeć do wszystkich parafian szczerze wierząc, że ten tak pilnie strzeżony przez nas promyk Ognia Betlejemskiego wniesie w nasze domy jasne myśli, ciepłe uczucia, gorące pragnienia Boga wśród nas lub chociażby iskierkę Nadziei. Całym podziękowaniem niech będą Państwa uśmiechnięte, przyjazne twarze.

## Arcybractwo Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa

W pierwszą niedzielę Adwentu (3 grudnia) powstało parafialne Arcybractwo Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa. Arcybractwo liczy 9 osób. Zelatorką jest pani Alicja Kuśka, a opiekunem ks. senior Józef Zuber. W pierwszy piątek 1 grudnia br. akt zaciągnięcia się do Straży Honorowej złożyły 2 osoby, a w niedzielę ks. Józef.

Obowiązki członka Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa:

1. wiernie odprawiać Godzinę Obecności przy Sercu Bożym,
2. brać udział w Godzinie Świętej w I czwartek (wspólnotowo lub indywidualnie),
3. brać udział we Mszy św. wynagradzającej Bożemu Sercu za swoje grzechy i całego świata w I piątek miesiąca,
4. szerzyć kult Najświętszego Serca Pana Jezusa,
5. nawiedzać Najświętszy Sakrament,
6. brać udział w comiesięcznych spotkaniach Arcybractwa.

**W naszej parafii spotkania te będą się odbywać w drugie czwartki miesiąca po wieczornej Mszy świętej. W każdy piątek członkowie Arcybractwa i czciciele Jezusa Miłosiernego odbywają o godz. 15.00 spotkanie modlitewne na Koronce i Drodze Krzyżowej.**

ks. Józef Zuber

---

„Serce Ewangelii” miesięcznik parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rybniku- Boguszowicach +  
Redaktor prowadzący: Krystian Dziurok + Adres redakcji: probostwo, ul. Małachowskiego 38, 44-251 Rybnik-Boguszowice,  
tel. 42-20-322 + Internet: [www.nspj-boguszowice.katowice.opoka.org.pl](http://www.nspj-boguszowice.katowice.opoka.org.pl) + Nakład: 1.300 egz.

---